

Studenci medycyny są już w biskupieckim szpitalu

Zgodnie z zawartą w lipcu umową na utworzenie Oddziału Klinicznego Pediatrii i Alergologii w biskupieckim szpitalu pojawili się studenci III roku kierunku lekarskiego Wydziału Nauk Medycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Przyszli lekarze biorą udział w seminariach i ćwiczeniach.



Studenci trzeciego roku kierunku lekarskiego będą się pojawiać w Szpitalu Powiatowym w Biskupcu w każdy czwartek. Przedmiot, którego tajniki będą zgłębiać przez najbliższy rok akademicki to „Propedeutyka pediatrii”.

- Zaraz po przyjeździe do Biskupca busem zorganizowanym przez uczelnię rozpoczynamy seminarium, gdzie w atrakcyjny i ciekawy sposób będą omawiane zagadnienia teoretyczne – mówi prof. Piotr Jurkowski, kierownik Katedry Pediatrii WNM UWM. – Po seminarium studenci idą na oddział, gdzie odbywają się ćwiczenia. Ćwiczenia będą prowadzone także w poradniach rodzinnych i w biskupieckich szkołach, gdzie prowadzone są badania przesiewowe i bilanse.

Wybrali trudny przypadek

Na seminarium w czwartek 14 października pojawiło się dwudziestu studentów. W czasie tych zajęć studenci uczyli się w praktyczny sposób w jaki sposób przeprowadzać wywiad z małymi pacjentami i ich rodzicami. W rolę zdenerwowanej mamy chorego 5-latka wcieliła się dr Brygida Piotrowska-Wróbel, wicedyrektor szpitala w Biskupcu, która przez ostatnich 18 lat kierowała Oddziałem Pediatrii i Alergologii. Przepytujący ją Jakub Wrzyszc, student z Grudziądza nie miał łatwego zadania.

- Specjalnie wybraliśmy bardzo trudny przypadek rozdrażnionej i zdenerwowanej matki, żeby uświadomić studentom, jak ciężkie zadania mogą ich czekać w trakcie pracy lekarza – mówi dr Brygida Piotrowska-Wróbel.

Jakub Wrzyszc przyznał, że prowadzenie wywiadu to trudna sztuka.

- Na razie braki w wiedzy medycznej ograniczają pole pytań, które możemy zadać – uważa Jakub Wrzyszc.

Szczególne wyzwanie

Po zakończeniu seminarium studenci przeszli na oddział pediatrii, gdzie przeprowadzali wywiady z małymi pacjentami, podstawowe badania i obserwacje.

- Badaliśmy jamę brzuszną i osłuchiwaliliśmy dzieci – mówi Alicja Wojtowicz, studentka z Dobrego Miasta. – Jestem pod wrażeniem przyjęcia, jakie nas spotkało ze strony lekarzy i pielęgniarek. Dzięki ich życzliwości stres wynikający z nowej sytuacji był niezauważalny.

Dyrekcja biskupieckiego szpitala postarała się, żeby studenci dobrze czuli się w placówce.

- Do dyspozycji mamy kawę, herbatę, a nawet… kanapki – mówi prof. Piotr Jurkowski. – Zastanawiałem się nawet, czy znowu nie wrócić na studia.

Także rodzice chorych dzieci z zadowoleniem przyjęli obecność studentów na oddziale. – A wśród maluchów wywiązała się nawet rywalizacja, kogo studenci powinni zbadać jako pierwszego – mówi dr Brygida Piotrowska-Wróbel. – Utworzenie oddziału klinicznego w naszym szpitalu traktujemy jako szczególne wyzwanie, któremu postaramy się sprostać.

Niewykluczone, że część studentów po ukończeniu nauki trafi właśnie do szpitala w Biskupcu.

- To byłoby bardzo ciekawe doświadczenie – uważa Alicja Wojtowicz, która podkreśla, że wybrała kierunek lekarski, bo chce pomagać innym ludziom.

Profesor Jurkowski zwraca uwagę na to, że w całym regionie, jak i kraju brakuje specjalistów.

- Potrzeby w tym zakresie są bardzo duże – mówi prof. Piotr Jurkowski. – Nasz wydział choć w części może przyczynić się do rozwiązania tego problemu.



Wywiad z „trudną pacjentką”, czyli student Jakub Wrzyszczyk przepytuje dr Brygidę Piotrowską-Wróbel